

Pokaz handlowy zamiast badań

data aktualizacji: 2019.02.13 autor: Joanna Kielak



Seniorze, uważaj na firmę CMSE sp. z o.o., która zaprasza na bezpłatne badania, a potem sprzedaje drogie pakiety usług medycznych - apeluje Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów. Spółka działa w całej Polsce, używając różnych nazw.

Firma w różnych miastach posługuje się innymi nazwami, m.in. Centrum Medyczne Świętego Franciszka (Warszawa, Wrocław, Łódź), Centrum Medyczne Świętego Jakuba (Poznań), czy Wielkopolskie Centrum Medycyny Zintegrowanej (Poznań). Ofertę kieruje głównie do starszych osób. Namawia na zakup drogich pakietów medycznych, które rzekomo mają zapewnić szybki dostęp do badań i wizyt lekarskich.

- Apelujemy do seniorów, żeby byli ostrożni, gdy dostają zaproszenia na bezpłatne badania medyczne. Często jest to pretekst, aby przyciągnąć ich na pokaz handlowy i skłonić do zakupu drogich i niepotrzebnych produktów lub usług - mówi Marek Niechciał, prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów. - Badania przeprowadzają handlowcy, a ich wyniki nie wydają się wiarygodne.

UOKiK prowadzi dwa postępowania przeciwko spółce - o naruszanie zbiorowych interesów konsumentów oraz o stosowanie niedozwolonych postanowień. Do nieprawidłowości mogło dochodzić już przy pierwszym kontakcie. Według Urzędu przedstawiciele CMSE dzwonili z zaproszeniami na spotkania, choć nie mieli wcześniejszej zgody konsumentów na prowadzenie marketingu przez telefon. W rozmowach tłumaczyli, że numer telefonu mają np. z ośrodka zdrowia.

Przedstawiciele firmy mieli zapraszać konsumentów na bezpłatne badania lub odwiedzenie nowej przychodni. Skarżący twierdzą, że nikt ich nie informował, że celem spotkania jest sprzedaż pakietów medycznych. Pracownicy spółki zakładali badany na palec czujnik i na tej podstawie diagnozowali poważne choroby.

Konsumenci skarżą się, że pracownicy CMSE mieli ich przekonywać, aby jak najszybciej podpisali umowy i wpłacili pieniądze. Słyszeli, że okazjna cena obowiązuje tylko w danym dniu i wyłącznie dla nich.

Konsumenci byli informowani, że w przypadku usług zdrowotnych nie przysługuje prawo do odstąpienia od umowy. Takie pouczenie mogło wprowadzić ich w błąd. Przepis ten dotyczy wyłącznie usług medycznych, a nie sprzedaży pakietów oferujących możliwość dostępu do nich.

Wątpliwości UOKiK wzbudziło też kilka postanowień umów zawieranych przez spółkę z konsumentami. Dotyczą zmiany warunków, automatycznego przedłużenia umowy, możliwości jej wypowiedzenia oraz kar. Na przykład jeśli klient wypowiedzie umowę przed jej końcem, ma w ciągu 3 dni zapłacić wysoką karę - nawet 1800 zł. Musi też ponieść koszty świadczeń, z których dotąd skorzystał. Nic nie uzasadnia pobrania tych kwot, zwłaszcza jeśli konsument zapłacił za cały pakiet z góry. Natomiast spółka nie przewiduje dla siebie żadnych kar, gdyby to ona nie wywiązała się z umowy.

Źródło: <https://eglos.pl/aktualnosci/item/30839-pokaz-handlowy-zamiast-badan>